

Dr hab. prof. UJD Andrzej Krzak  
Katedra Nauk o Bezpieczeństwie  
Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie  
ul. Zbierskiego 2/4  
Częstochowa 42-200

Warszawa, 8 sierpnia 2022 r.

## **Recenzja**

**dysertacji doktorskiej magister Katarzyny Wasiak**

**pod tytułem**

**(Post)pamięć o wojnie. Współczesne interpretacje zbrodni wojennych  
wśród społeczności boszniackiej**

**napisanej w Katedrze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki pod kierunkiem dr hab.  
Izabeli Kończak, prof. UŁ. Promotorka pomocnicza: dr Joanna Pietraszczyk-Sękowska**

**Łódź 2022**

### **Uwagi ogólne:**

Była Jugosławia nadal wywołuje spreczne reakcje i emocje. Dla większości opinii społecznej wciąż bowiem kojarzy się z pojedynczymi obrazami ostrzeliwanego Dubrownika i Sarajewa, wiadomościami o licznych przypadkach ludobójstwach i gwałtach. Jednocześnie nadal, zwłaszcza wśród starszych pokoleń Europejczyków, kojarzy się ze złudnym wizerunkiem harmonijnej koegzystencji bratnich narodów Południowych Słowian. Ta dysproporcja w postrzeganiu wojny na Bałkanach i wydarzeń z nią związanych musi rodzić szereg pytań, z których bodaj do najważniejszych należy zaliczyć takie jak: „żyliśmy razem”, dlaczego więc doszło do wojny, czystek etnicznych oraz gwałtów? Czy te doświadczenia nadal mają wpływ na życie kolejnych pokoleń narodów byłej Jugosławii, a zwłaszcza „Jugosławii w miniaturze”, jak nazywana jest Bośnia i Hercegowina?

Pamięć o wojnie w Bośni i Hercegowinie z lat 1992-1995 niewątpliwie nadal stanowi istotny komponent etnosów tego państwa, w którym dominują trzy narody: Boszniacy/Bośniacy (do 1993 roku określane jako Muzułmanie), Chorwaci i Serbowie. Przy czym każda ze stron kultywuje swoją, odmienną wizję wydarzeń wojennych. Najczęściej opartą o nadrzędny motyw obrony wielonarodowego państwa przed „wielkoserbskimi” lub „wielkochorwackimi” agresorami z jednej strony, a z drugiej - ekstremistami muzułmańskimi.



Nadal kluczowymi elementami tej swoistej pamięci pozostają: ludobójstwo w Srebrenicy, oblężenie Sarajewa, obozy koncentracyjne, gwałty, czystki etniczne, zrównane ze zbrodnią ludobójstwa, popełniane prawie wyłącznie przez Serbów na Muzułmanach (Boszniakach) oraz Chorwatach. Z tej perspektywy ten kontrowersyjny wizerunek agresywnych i morderczych Serbów, którzy chcieli w planowy sposób doprowadzić do unicestwienia Boszniaków, stanowi najczęstszy stereotyp wydarzeń z tamtych lat.

Pomimo licznie podejmowanych badań i znacznego dorobku naukowego dokumentującego wydarzenia z okresu wojen w byłej Jugosławii, nadal zasadne wydaje się pogłębianie wiedzy zarówno o przebiegu różnych aspektów konfliktów militarnych, jak również ich wpływu na narody byłej Federacji Jugosławii, a przede wszystkim na społeczności Republiki Bośni i Hercegowiny, szczególnie dotkniętej wojną w latach 1992-1995. Wydarzenia te wywarły trwały wpływ na stosunki polityczne, społeczne, religijne, gospodarcze i kulturowe tego terytorium, a głęboki rozłam, jaki nastąpił jako jeden ze skutków przedmiotowej wojny, nie został wyeliminowany wraz z zakończeniem działań militarnych i zawarciem porozumienia w Dayton, lecz co najwyżej uległ częściowemu zamrożeniu. Pomimo starań społeczności międzynarodowej, ukierunkowanych na budowaniu trwałych więzi międzyetnicznych, opartych o system demokratycznych zasad i praw stworzenia wieloetnicznego państwa, nie udało się wznieść nawet podstaw takiego podmiotu stosunków międzynarodowych. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Odnoszą się one do przeszłości oraz zastosowanych wspólnie rozwiązań. Aby nastąpił jakiś postęp w tworzeniu nowego społeczeństwa i postrzeganiu przeszłości, potrzeba czasu i wspólnej współpracy elit politycznych, społecznych, religijnych i naukowych. Co jest niezwykle trudnym przedsięwzięciem teraz i w najbliższej perspektywie. Dlaczego? *Bo to je Balkan...*, jak często mówią tamtejsi mieszkańcy.

#### **Uwagi formalne i metodologiczne:**

Mgr Katarzyna Wasiak w trakcie podjętych studiów doktorskich (w latach 2017-2020) przeprowadziła zarówno podstawowe, jak i poszerzone badania odnoszące się do postrzegania i wpływu pamięci o wojnie bośniackiej wśród drugiego pokolenia Boszniaków. W ramach wspomnianych studiów badawczych odbyła pięć dwu- i trzytygodniowych wyjazdów do Bośni i Hercegowiny oraz jeden pięciomiesięczny pobyt w Chorwacji w ramach programu Erasmus w latach 2019-2020 (który jednak nie dotyczył bezpośrednio prowadzonych badań terenowych).

Niewątpliwie powyższe badania oraz kwerendy w bibliotekach oraz ośrodkach naukowych i uniwersyteckich (szkoda, że nie w archiwach) pozwoliły na zgromadzenie

niezbędnego materiału, który posłużył Doktorantce na napisanie głównego dzieła, czyli dysertacji oraz artykułów naukowych. Co należy, podkreślić mgr K. Wasiak posiada w dorobku sześć artykułów naukowych, z tego dwa stanowią rozdziały w opracowaniach zbiorowych, trzy natomiast są artykułami opublikowanymi w wysoko punktowanych czasopismach (*Neoosmańska polityka w Bośni i Hercegowinie i jej wpływ na stosunki etniczne w kraju*, „Studia orientalne” 2020 nr 2 [40 pkt.]; *Raped Life. Sexual Violence as a Forward-Looking War Practice: Case of Bosnia and Herzegovina*, „Historia i Polityka” 2020 nr 34, [70 pkt.]; *Pamięć i trauma. Współczesne interpretacje wojny 1992-1995 wśród młodzieży boszniackiej*, „Politeja” 2019 Vol. 16 nr 1 [100 pkt.]. Napisała także recenzję monografii naukowej, co świadczy o stałym i stabilnym rozwoju naukowym Doktorantki.

Recenzowana rozprawa zatytułowana *(Post)pamięć o wojnie. Współczesne interpretacje zbrodni wojennych wśród społeczności boszniackiej* liczy 193 strony. Składa się z czterech rozdziałów, wstępu, zakończenia, aneksu oraz bibliografii. Powstała w Katedrze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki pod kierunkiem dr hab. Izabeli Kończak, prof. UŁ (promotor pomocniczy: dr Joanna Pietraszczyk-Sękowska).

Mgr Katarzyna Wasiak w recenzowanej rozprawie przedstawiła, na szerokim tle teoretycznym, stan postrzegania przeszłości związanej z wojną bośniacką w percepcji drugiego pokolenia Bošnjaków/Boszniaków w kontekście stosunków międzyetnicznych Bośni i Hercegowiny. Autorka przeprowadziła kwerendę literatury przedmiotu oraz badania terenowe, które pozwoliły jej przynajmniej częściowo odpowiedzieć na postawione hipotezy naukowe i pytania badawcze. Zamiarem Doktorantki było wykazanie wpływu pamięci (określanej jako postpamięć), pochodzącej z różnych źródeł i funkcjonującej wśród respondentów, na budowanie nacjonalizmu boszniackiego. Na tym etapie tworzenia narracji, Autorka określiła cel i przedmiot badania, jednak uczyniła to w sposób ogólnikowy, wplatając przedmiotowe elementy w opis uwarunkowań jej zainteresowań i zamiaru badawczego. Zresztą podobny zabieg zastosowała, charakteryzując stronę metodologiczną prowadzonych badań. W jego wyniku mamy budzący uznanie opis teoretyczny, jednak jest on nieusystematyzowany, co sprawia, że rodzi się wątpliwość co do konieczności użycia niektórych metod przy braku zaznaczenia, że Doktorantka w swych badaniach zastosowała, np. metody analizy i syntezy, które są obecne w rozważaniach w kolejnych rozdziałach recenzowanej pracy. Ponadto wydaje się, że zbyt pobieżnie potraktowała pozyskaną wiedzę, która jako źródło niematerialne powinna być wyeksponowana w opisie badań terenowych. Niewątpliwie zastosowanie metod właściwych dla nauk społecznych, takich jak: socjologia, etnografia, prawo oraz humanistycznych, czyli historii, jest jak najbardziej słuszne. Jednak

wspomniane wywiady oraz obserwacje jako techniki badawcze są też bardzo ważnymi źródłami niematerialnymi w obszarze nauk historycznych i społecznych, co należałoby podkreślić, zwłaszcza, że istotna część dysertacji jest poświęcona wydarzeniom z przeszłości.

Podjęty zamiar badawczy wymagał zastosowania rozwiązań właściwych dla interdyscyplinarnego charakteru podjętych badań, jednakże warstwa teoretyczna przedstawionych rezultatów wyraźnie przeważa nad głównym problemem badawczym, którym z pewnością są wnioski, jakie powinny być wyeksponowane po badaniach terenowych.

Należy przy tym zauważyć, że zaproponowana przez mgr Wasiak struktura pracy (kolejność rozdziałów i podrozdziałów) jest zrównoważona oraz logiczna. Układ pracy jest w miarę przejrzysty i odpowiada logice zamiaru badawczego, bowiem nie można podjąć trudu analizy doświadczeń i wpływu wydarzeń z okresu wojny 1992-1995 na drugie pokolenie Boszniaków bez ugruntowanej wiedzy o historii Bośni i Hercegowiny, strukturze etnicznej, oraz podstawach teoretycznych z zakresu prawa, socjologii, etnografii etc.

We Wstępie Doktorantka zaprezentowała, krótkie wprowadzenie, charakteryzujące obszar badań oraz uwypuklając specyfikę współczesnej Bośni i Hercegowiny. Przy czym za wątpliwie należy uznać poglądy na Bośnię i Hercegowinę, kreślone zarówno przez prof. Krysieniela, jak i prof. Grzelak-Moroz, bowiem Bośnia i Hercegowina nie jest „Szwajcarią Bałkanów”, ani tym bardziej państwem na poły upadłym. Daleko jej do państwa charakterystycznego dla starych demokracji, jednak prawa człowieka są obowiązującą normą konstytucyjną i ich przestrzeganie jest nadzorowane przez instytucję Wysokiego Przedstawiciela UE. Ponadto Bośnia i Hercegowina pozostaje swoistym protektoratem Unii, i jest to najbardziej optymalne rozwiązanie dla tego kraju.

Literatura przedmiotu została scharakteryzowana na stosunkowo dobrym poziomie. Znaczną część materiału badawczego stanowią dane uzyskane w wyniku obserwacji i wywiadów przeprowadzonych w toku badań terenowych. Pozostałe źródła zostały nabyte w procesie badawczym, w trakcie kwerend i eksploracji, które Doktorantka przeprowadziła w ośrodkach naukowych i bibliotekach publicznych oraz uniwersyteckich. Recenzent uważa jednak, że ten dział źródeł winien być uzupełniony kwerendą w archiwach.

Dobór literatury stanowiącej podstawę do odtworzenia złożonych dziejów Bośni i Hercegowiny należy uznać jednak za stosunkowo skromny. Sprowadzenie jej do kilku prac polskiej i obcej proweniencji jest tylko podstawowym zabiegiem. Szczególnie razi uczynienie z monografii Noela Malcolma (N. Malcolm, *Bosna. Kratka povijest*, Sarajevo

2011) wybitnego dzieła, kiedy to rzeczona praca jest syntezą historii Bośni i Hercegowiny i niestety zawiera wiele kontrowersyjnych zapisów i nietrafionych wniosków. Brakuje prac chociażby: prof. Michała J. Zachariasza, M. Ćirkovicia, M. Ekmećicia, M. Filipovicia, Charles R. Shrader'a, Z. Šehicia, Krzysztofa M. Zalewskiego etc.

Ponadto zabrakło takich monografii jak: D. Sarač–Rujanac, *Odnos vjerskog i nacionalnog u identitetu Bošnjaka od 1980. do 1990. godine*, Sarajevo 2012; D. Rhode, *Endgame: the betrayal and fall of Srebrenica, Europe's worst massacre since XXII*, New York 1997; E. Redžić, *Sto godina muslimanske politike. U tezama i kontraverzama istorijske nauke. Geneza ideje bosanske, bošnjačke nacije*, Sarajevo 2000; D. Pehar, *Alija Izetbegović i rat u Bosni i Hercegovini. Alija Izetbegović and the war in Bosnia-Herzegovina* (dvojezično izdanje/a bilingual edition), Mostar 2011; D. Mandić, *Etnička povijest Bosne i Hercegovine*, Rim 1967; H. Kreševljaković, *Kapetanije u Bosni i Hercegovini*, Sarajevo 1953; N. Kecmanović, *Nemoguća država. Bosna i Hercegovina*, Beograd 2007; M. Kasapović, *Bosna i Hercegovina: podijeljeno društvo i nestabilna država*, Zagreb 2005; D. Jahić, *Jezik bosanskih Muslimana*, Sarajevo 1991; A. Isaković, *O „nacionaliziranju” muslimana. 101 godina afirmiranja i negiranja nacionalnog identiteta Muslimana*, Zagreb 1990; U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998 czy S. Bose, *Bosnia after Dayton. Nationalist Partition and International Intervention*, New York 2002.

W części wprowadzającej zostały również zawarte ogólne rozważania metodologiczne, które sprowadzają się do wyjaśnienia pojęć i poglądów odnoszących się do podejścia systemowego jako efektywnej metody analitycznej w naukach społecznych. Tak przyjęta koncepcja miała najprawdopodobniej wprowadzić czytelnika w sferę współczesnych koncepcji i nurtów badawczych.

Jak już wspomniano, praca składa się z czterech rozdziałów, przy czym dwa z nich (rozdział 1 *Pamięć – tożsamość – trauma* oraz rozdział 2 *Przemoc. Refleksje teoretyczne*), to czysto teoretyczne rozważania, niewątpliwie istotne z punktu widzenia założonych hipotez i pytań jednak stosunkowo dobrze opisane w literaturze przedmiotu. W drugim rozdziale pracy mamy niezmiernie interesującą narrację wokół problematyki zbrodni ludobójstwa. Należy podkreślić, że jest to, obok czwartego rozdziału, najbardziej wartościowa część rozprawy. W narracji nie ma jednak ani słowa o teorii prawnej związanej ze zbrodniami wojennymi. Co prawda, Autorka kilkakrotnie wspomina w swoich rozważaniach o zbrodniach wojennych popełnionych w Bośni i Hercegowinie, lecz w kontekście rozważań nad formami ludobójstwa i aspektami tego rodzaju czynów. Jeśli w tytule przedmiotowej

dysertacji mamy odniesienie do popełnionych zbrodni wojennych, to należałoby również i temu zagadnieniu poświęcić więcej miejsca, zwłaszcza, że problematyka zbrodni popełnionych w trakcie wojen w byłej Jugosławii nadal pozostaje jednym z najistotniejszych elementów tzw. postpamięci, narracji historycznej i publicystycznej związanych z wydarzeniami z ostatniej dekady XX stulecia. Opisując ten wątek, warto zdać sobie sprawę, że zbrodnie wojenne popełniały wszystkie strony konfliktu jugosłowiańskiego i nie ma znaczenia: czy były to pojedyncze przypadki, czy też ofiary liczone w setki lub tysiące. Dlatego w pełni należy się zgodzić z poglądami Pana prof. Lecha Nijakowskiego, że zbrodnia zawsze pozostaje zbrodnią, niezależnie: czy zamordowano jednego jeńca wojennego, cywila czy kilkudziesięciu lub kilkuset. Czy zbrodnie popełnione w Bośni i Hercegowinie były ludobójstwem? Pytanie to pozostanie najprawdopodobniej nierozstrzygnięte, bowiem jak słusznie zauważyła Doktorantka w przypadku wojny bośniackiej zbrodnie nie wypełniają z punktu widzenia prawnego definicji ludobójstwa. Lecz z pewnością są zbrodniami wojennymi na znaczną skalę w rozumieniu konwencji genewskiej z 1864, 1906 i 12 sierpnia 1949 roku, a także haskiej z 1899 i 1907 roku, deklaracji londyńskiej z 8 sierpnia 1945 roku oraz zwyczajów wojennych.

Należy w tym miejscu przytoczyć zapisy dwóch istotnych dokumentów, które powinny uzupełniać narrację Doktorantki: Statutu sankcjonującego funkcjonowanie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, w którym w art. 6 (b) czytamy, że zbrodnie wojenne to: *pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych. Takie pogwałcenie będzie obejmowało, ale nie będzie ograniczone do morderstw, złego obchodzenia się lub deportacji na roboty przymusowe albo w innym celu ludności cywilnej na okupowanym obszarze lub z tego obszaru, do mordowania lub złego obchodzenia się z jeńcami wojennymi lub osobami na morzu; do zabijania zakładników; do rabunku własności publicznej lub prywatnej; do bezmyślnego burzenia osiedli, miast lub wsi albo do spustoszeń nie usprawiedliwionych koniecznością wojenną.*

Warto przytoczyć także zapis z konwencji genewskiej z 1949 roku (na którą powołuje się Doktorantka), w której znajdujemy przedmiotowe pojęcie następująco zdefiniowane: *umyślne zabójstwo, torturowanie lub nieludzkie traktowanie, włączając w to doświadczenia biologiczne, umyślne powodowanie wielkich cierpień albo ciężkie zamachy na nietykalność fizyczną lub zdrowie, bezprawne deportacje lub przeniesienia, bezprawne pozbawianie wolności, zmuszanie osoby podlegającej ochronie do służby w siłach zbrojnych Mocarstwa nieprzyjacielskiego, pozbawianie jej prawa do tego, aby była sądzona w sposób słuszny i bezstronny zgodnie z postanowieniami niniejszej Konwencji, branie zakładników, niszczenie*



*i przywłaszczanie majątku nieusprawiedliwione koniecznościami wojskowymi i wykonywane na wielką skalę w sposób niedozwolony i samowolny.*

Inną kwestią, niezwykle ważną dla głównego zamiaru badawczego jest podjęcie przez mgr Wasiak badań nad rolą czystek etnicznych w postpamięci zarówno pokolenia uczestniczącego w wydarzeniach z lat 1992-1995, jak i kolejnych. Rozważania teoretyczne wobec czystek etnicznych z pewnością wzbogacają i systematyzują naszą wiedzę, jednak ze względu na rolę, jaką odegrały w konflikcie jugosłowiańskim, wymagają one dalszych studiów. Należy przy tym zaznaczyć, że czystek etnicznych na zajętych terenach dokonywali zarówno Serbowie, jak również Muzułmanie (Boszniacy) i Chorwaci. Czystki etniczne na różną skalę były prowadzone również na terytorium Republiki Chorwacji przez obie zwaśnione strony, włącznie z ostatnią związaną z operacją „Oluja” przywracającą Krajnę państwu chorwackiemu (według raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Chorwacji, opublikowanego w kwietniu 1999 r., tylko na obszarze Sektora Południe, podczas operacji „Oluja” lub w jej wyniku, zabito 526 Serbów, z czego 116 było cywilami). Zgodnie z tym samym raportem, wskutek akcji Chorwatów z Krajiny uciekło 200 tys. osób, a 110 osób zaginęło. Z kolei wg ambasadora P. Galbraitha (który składał zeznania w Hadze): *czystek etnicznych dokonywały nie regularne wojska chorwackie, a oddziały paramilitarne, które zabijały cywili i paliły domy, żeby uniemożliwić im ewentualny powrót.* Ponadto oszacował on, że w trakcie kilku dni wspomnianej operacji zostało zabitych 1990 cywili, a 350 tys. wypędzono. Opuszczenie terytorium Krajiny przez Serbów było skutkiem zaplanowanej i skrupulatnie realizowanej operacji na poziomie centralnym, jeszcze przed rozpoczęciem działań militarnych. Do dzisiaj strona chorwacka twierdzi, że Serbowie sami bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony Chorwatów opuścili swoje domy. Więcej: M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Operacja „Oluja” i spory wokół jej interpretacji*, [w:] *Balkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, pod red. A. Głowacki, S.L. Szczesio, Łódź 2015, ss. 361-397; N. Barić, *Srpska pobuna u Hrvatskoj 1990.–1995*, Zagreb 2005; M. Mitrović, *Etničko čišćenje kao strategija država na prostoru bivše SFRJ*, „Tokovi istorije. Časopis Instituta za noviju istoriju Srbije” 2005, br. 1–2; M. Tanner, *Croatia. A Nation Forged in War*, New Haven–London 1997.

Z przykrością muszę stwierdzić, że nie do zaakceptowania jest zapis wprowadzający do rozważań teoretycznych, zamieszczony w podrozdziale 2.3. *Refleksje nad czystką etniczną*, w którym mgr Wasiak stwierdza, iż: *Wówczas pojawił się termin „czystka etniczna”, który jest tłumaczeniem z języka serbskiego wyrażenia etničko čišćenje, będącego elementem słownika Jugosłowiańskiej Armii Narodowej. Oznaczało ono politykę usuwania*



bośniackich muzułmanów oraz Chorwatów z terytoriów zajętych przez Serbów (s. 69 niniejszej rozprawy). Doktorantka powołuje się na artykuł Natalii Zawadzkiej (N. Zawadzka, *Czystki etniczne – analiza prawnomiędzynarodowa*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego” 2011, nr 2, s. 247). Z kolei Pani Zawadzka odwołuje się do dwóch prac: J. Jackson Preece, *Ethnic Cleansing as an Instrument of Nation - State Creation: Changing State Practices and Evolving Legal Norms*, „Human Rights Quarterly” 1998 (20), s. 820 oraz D. Petrović, *Ethnic Cleansing - An Attempt at Methodology*, „European Journal of International Law”, 1994 (5), s. 343. W ten sposób mgr Wasiak powieliła nie tylko nieprawidłową analizę zjawiska podaną przez przytaczanych autorów, ale, co gorsza, w przypadku Petrovicia wspomniana Autorka dokonała niewłaściwego tłumaczenia tekstu. Tym samym do obiegu naukowego zostały wprowadzone błędne dane.

W żadnym bowiem znanym słowniku lub instrukcji Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (dalej: JNA) nie występuje definicja *etničko čišćenje* jako forma prowadzenia działań bojowych czy operacyjnych. Natomiast oczyszczanie zajętego obszaru z sił nieprzyjaciela nie ma nic wspólnego z „czystką etniczną”. Nadużyciem jest zatem stwierdzenie, odnoszące się do narracji Doktorantki, jakoby istniała jakaś polityka czystek etnicznych/lub doktryna wobec narodowości wskazanych przez mgr Wasiak. Doktorantka zdaje się nie pamiętać, iż czystek etnicznych dokonywały wszystkie strony konfliktu, nie tylko Serbowie. Należy to uznać za poważny błąd merytoryczny. Innym jest stwierdzenie, jakie pojawia się w narracji Doktorantki, a mianowicie: *zbrodnie popełnione przez armię jugosłowiańską dążyły do oczyszczenia terytorium, żołnierze posługiwali się przy tym wieloma narzędziami, w tym masakrami mającymi ludobójczy wymiar* (s. 75). Pomijając fakt błędów logicznych, armia jugosłowiańska nie dopuściła się czystek etnicznych, które natomiast były skutkiem działań (w przypadku Bośni i Hercegowiny) sił zbrojnych bośniackich Serbów [VRS] oraz oddziałów serbskich jednostek paramilitarnych (np. „Tigrovi”/„Arkanowcy”, „Beli Orlovi”, „Skorpiony” i inne).

Ten właśnie schemat (matryca przekazu) został uwidoczniony przez Doktorantkę i takim pozostaje zarówno wśród pokolenia wojennego, jak również w drugim pokoleniu będącym obiektem badań. Każda ze stron konfliktu tworzy własne wizje przeszłości, wzmacniane przez przekaz ustny w postaci pamięci historycznej wśród młodego pokolenia Boszniaków i pozostałych konstytutywnych narodów. Pamięć o przeszłości jest budowana praktycznie od czasów wojny poprzez tworzenie różnych wersji zmitologizowanych dziejów zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym, a przede wszystkim „małych Ojczyzn”.





Kolejny, trzeci rozdział zatytułowany *Historia stosunków etnicznych w Bośni i Hercegowinie* jest syntezą dziejów państwowości bośniackiej, z uwzględnieniem przemian politycznych, narodowościowych i kulturowych, zachodzących na przedmiotowym obszarze poczynając od wieków średnich aż po współczesność. Kluczowy dla rozważań Doktorantki wydaje się okres panowania osmańskiego na ziemiach Bośni i Hercegowiny, bowiem ukształtowany wówczas model stosunków politycznych, a przede wszystkim etnicznych, wywarł znaczny wpływ na dalsze jej dzieje. Warto w tym miejscu zauważyć, że używany przez Autorkę skrót w formie *Bośnia* należy uznać za niepoprawny, gdyż opisywane terytorium państwa nosi nazwę Bośnia i Hercegowina. Samo użycie formy *Bośnia* oznaczałoby, że wydarzenia i badania odnoszą się tylko do tego regionu.

W tej części recenzowanej rozprawy także znajdujemy pewne błędy natury merytorycznej. Do tych ważniejszych należy zaliczyć następujące: *dvovjere* nie jest zwyczajem jak pisze Doktorantka (s. 97); zgoda Turcji na aneksję nie miała żadnego znaczenia (s. 103); krótki opis tzw. ucieczki wojsk serbskich na Korfu jest delikatnie rzecz ujmując eufemizmem i niedopowiedzeniem (s. 104); przewrót/lub pucz bolszewicki odbył się 24 października/6 listopada na 25 października/7 listopada 1917 roku, więc to wydarzenie nie miało decydującego wpływu na decyzje związane z podpisaniem Deklaracji z lipca 1917 roku (s. 105); sytuacja Bośni i Hercegowiny nie uległa zmianie w wyniku zmiany nazwy państwa na Królestwo Jugosławii, lecz w wyniku zawieszenia konstytucji z 1921 roku i wprowadzenia dyktatury królewskiej w 1929 roku, a także uchwalenia nowej konstytucji w 1931 roku i szeregu zmian prawnych i administracyjnych (s. 107).

Chorwacja do rozpoczęcia wojny z państwami Osi nie była podmiotem prawa międzynarodowego, więc nie mogła być sojusznikiem „Osi” (s. 108). Ponadto Ante Pavelić niczego nie ustalał z Hitlerem, bowiem był on marionetką w rękach zarówno Niemiec, jak i Królestwa Włoch (p. 476 s. 108). Dragoljub Milhailović nie dowodził, jak to ujęto czetnickimi organizacjami (s. 110; p. 489 ruch czetnicki ma faktycznie długą tradycję, wywodząc się z hajduczyzny, jednak oddziały czetnickie występowały nie tylko w Serbii, ale również w Macedonii i Bułgarii; kontrowersyjna i dyskusyjna pozostaje teza jakoby głównym celem Milhailovicia było stworzenie „Wielkiej Serbii”), lecz oddziałami Królewskich Wojsk Jugosłowiańskich w Ojczyźnie.

Kolejną kwestią jest zapis p. 492 s. 110, który najogólniej rzecz ujmując jest kompilacją popularnonaukowych danych. Należy stwierdzić, iż Doktorantka powinna bardziej wnikliwie podchodzić do krytyki źródeł. *Młodzi Muzułmanie* (s. 114-115) jako organizacja antykomunistyczna, byli jednocześnie zorientowani programowo na radykalne

nurty islamu. Zresztą program tej organizacji podkreślał konieczność stworzenia czysto islamskiego państwa opartego o szariat.

Nieprawdą jest, że w 1992 roku Chorwaci i Muzułmanie zaczęli opuszczać armię federalną, bowiem ten proces rozpoczął się co najmniej rok wcześniej (s. 118). Liczne usterki występują także na kolejnych stronach. Dotyczą one m.in., jak Doktorantka określiła, ostrzelania serbskiego orszaków weselnych (doszło tam do zabójstwa) jako punkt początkowo oblężenia stolicy BiH i tym samym wojny bośniackiej, faktycznie walki na terytorium Bośni i Hercegowiny zaczęły się już w drugiej połowie 1991 roku – pomiędzy Chorwatami i Serbami; również do wymiany ognia dochodziło w Sarajewie. Ponadto oblężenie Sarajewa zostało zakończone definitywnie w grudniu 1995 roku, natomiast podanie tego faktu przez rząd do publicznej wiadomości w lutym 1996 roku nie stanowi w tym wypadku prawdziwej daty jego kresu, zwłaszcza, że w grudniu podpisano traktat pokojowy w Paryżu (s. 118-120).

Ewidentnym błędem jest używanie nazwy JNA w odniesieniu do sił zbrojnych Serbów krajńskich i bośniackich (s. 122).

Rozdział czwarty pt. *Boszniacka postpamięć – studium przypadku* traktuje o wynikach badań terenowych w kontekście wiedzy drugiego pokolenia o wojnie bośniackiej, kultywowaniu pamięci i stosunku młodych Boszniaków do tego okresu. Istotnym elementem zaprezentowanych opinii jest podejście respondentów do wydarzeń, które stały się zasadniczym elementem prowadzonych przez Doktorantkę badań. Niezwykle interesująca jest przede wszystkim ta część przedmiotowego rozdziału, która wiąże zbrodnie popełnione na społeczności muzułmańskiej z wykorzystaniem tych wydarzeń w ramach budowania polityki historycznej przez elity boszniackie.

Kolejnym interesującym fragmentem jest stosunek młodego pokolenia do informacji płynących z Zachodu. Czy zaskakuje taka postawa? Niekoniecznie. U większości pokoleń Europy Środkowej, Środkowo-Wschodniej czy Południowo-Wschodniej urodzonych już po zakończeniu zimnej wojny nastąpiła zmiana orientacji wobec bieżących problemów społecznych, narodowościowych czy politycznych. Doszło do radykalizacji postaw, której przejawem było szukanie własnej tożsamości. Jednocześnie dla młodych ludzi istotne stało się skorzystanie z otwartości Zachodu, gdzie mogą się realizować życiowo i zawodowo, odciąć od szarości i beznadziejności. Nie oznacza to jednak wykluczenia pamięci o wojnie bośniackiej i ludobójstwie. Te problemy prawdopodobnie jeszcze długo pozostaną nie tylko z Boszniakami, ale i pozostałymi narodami Bośni i Hercegowiny.

Obowiązek recenzenta nakazuje stwierdzić, że i w tym rozdziale występują pewne kontrowersyjne wątki. Najważniejszy z nich, to pamięć o zbrodni wojennej w Srebrenicy i jej okolicznościach. Niepodważalnym faktem jest, że żołnierze VRS (wojsk Republiki Serbii Bośni i Hercegowiny) dokonali czynów zbrodniczych poprzez rozstrzelanie ponad 8 tys. mężczyzn spośród ludności i żołnierzy Armii Bośni i Hercegowiny. Jednak okoliczności, jakie narosły wokół tej masakry, są w znacznym stopniu zmitologizowane i stały się jednym z głównych (wręcz sztandarowych) elementów polityki Aliji Izetbegovicia oraz jego następców. Na tragedii Srebrenicy nadal buduje się poparcie polityczne dla tych sfer, które dzierżą władzę od kilku dekad po stronie boszniackiej. Jest ona wciąż spoiwem społeczności muzułmańskiej, chociaż coraz częściej słychać głosy o pozostawieniu kwestii Srebrenicy badaniom naukowym.

W dysertacji mgr Wasiak zabrakło natomiast, w kontekście wydarzeń związanych ze Srebrenicą, jakichkolwiek odniesień do zbrodni popełnionych przez wojska Bośni i Hercegowiny po odzyskaniu regionu w 1992 roku. Czystki etniczne, jakie dokonane zostały w samym mieście oraz w okolicznych wioskach i przysiółkach, nie są tylko serbską propagandą, jak chce tego strona bośniacka, lecz niezaprzeczalnym faktem (casus Nasera Orića – dowódcy 28 Dywizji A RBiH; zbrodnie wojenne popełnione w Bratunacu, Zalazje, Biljaču, Sase i Zagone). Jednostronny obraz masakry w Srebrenicy, podobnie jak trwające przez ponad 20 lat milczenie na temat mordów dokonanych na Serbach w Sarajewie (notabene Bekir Izetbegović dopiero w 2016 roku przeprosił za nie), stanowią główny powód braku platformy, która by pozwoliła na budowę nowego społeczeństwa.

Nie można się też zgodzić do końca ze stwierdzeniem Doktorantki, że islam ma dla młodego pokolenia wymiar tradycyjny (s. 141). Zapewne część młodego pokolenia nie jest zainteresowana indoktrynacją, zwłaszcza ze strony radykalnych nurtów islamu, jednak proces islamizacji Bośni i Hercegowiny postępuje od czasów wojny za sprawą sprowadzonych przez Aliję Izetbegovicia ochotników z krajów arabskich i Afganistanu. Bośniaccy mudżahedini w dość znacznej liczbie pozostali na terytorium Bośni i Hercegowiny, przyczyniając się m.in. do poszerzenia bazy terrorystycznej współczesnych organizacji terrorystycznych (Vide: J.R. Schindler, *Unholy Terror. Bosnia, Al-Qa'ida and the Rise of Global Jihad*, St. Paul 2007; I. Lučić, *Bosnia and Herzegovina and Terrorism*, „National Security and the Future” 2001, vol. 3–4, no. 2; Ch. Deliso, *The Coming Balkan Caliphate: The Threat of Radical Islam to Europe and the West*, London 2007; M. Fiszer, *Święta wojna w Bośni i Hercegowinie – geneza, aktorzy, zagrożenia*, „Politeja” 2015, nr 9).



Wnioski, jakie Doktorantka wyciągnęła o wpływach państw Zatoki Perskiej na politykę wewnętrzną w Bośni i Hercegowinie, należy uznać za ogólne (p. 639 s. 141), bowiem problem islamizacji społeczności bośniackiej będzie postępował. Kontrowersje budzą też przytoczone słowa Adila Zulfikarpašicia (s. 142), odnoszące się do korzeni świadomości narodowej oraz poczucia więzi narodowej Muzułmanów i ich adwersarzy Serbów i Chorwatów. Wystarczy tylko przypomnieć, że islam na Bałkany zawitał dopiero na przełomie XIII i XIV wieku i to za sprawą osmańskich podbojów.

Trudno też zgodzić się ze twierdzeniem, że w 1992 roku JNA stanowiła głównego przeciwnika połączonych sił bośniacko-serbskich (s. 152). Generalnie przeciwko wojskom federalnym działania w tym okresie prowadziły grupy chorwackiej OT z Hercegowiny i paramilitarne siły HOS. Było to związane z powstrzymaniem sił rządowych zmierzających do Chorwacji. Ponadto konflikt bośniacko-chorwacki, którego korzeni należy szukać w wydarzeniach pod koniec 1992 roku (na pełną skalę rozpoczął się w 1993 roku) jest określany pojęciem „wojna wszystkich przeciw wszystkim”.

Trzeba przy tym podkreślić, iż w odniesieniu do badań nad pamięcią o wydarzeniach w Mostarze, Doktorantka wyciągnęła niezwykle istotne i prawidłowe wnioski, uwypuklając fragmentaryzację i fałszowanie przekazu o wydarzeniach z Mostaru. Podział Mostaru (jak i Sarajewa) wynika nie tylko z linii rozgraniczenia w czasie wojny czy administracyjnych rozwiązań, ale również jest wynikiem zaszłości historycznych (które w przeszłości nie miały takiego znaczenia jak współcześnie, co niewątpliwie zostało dostrzeżone przez mgr Wasiak). Istnieją natomiast wątpliwości co do obiektywizmu *Raportów Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii*. Wielu polskich badaczy oraz ekspertów podkreślało, iż oskarżenia, np. chorwackie wobec Mazowieckiego o bezkrytyczne powielanie relacji boszniackich bez uwzględnienia szerszego kontekstu wydarzeń nie są pozbawione racji.

Doktorantka, oceniając stosunek młodych Boszniaków do przekazu medialnego i postaw polityków, opinii Zachodu w odniesieniu do wojny bośniackiej oraz zbrodni popełnionych na obszarze Bośni i Hercegowiny, doskonale oddaje postawę całej społeczności muzułmańskiej. Pojęcie zdrady, tak często pojawiające się w wypowiedziach respondentów, oddaje poczucie tragedii i traumy głęboko zakorzenionej w pamięci Boszniaków. Widać to szczególnie, kiedy mgr Wasiak pyta respondentów o ich ocenę zaangażowania Zachodu w wojnę bośniacką. W każdym przypadku pojawia się ten sam motyw – zdrady, porzucenia, a nawet absurdałnej teorii spisku i zdrady międzynarodowej (s. 162).

Ostatnia część recenzowanego rozdziału odnosi się do kwestii przestępstw na tle seksualnym i traumy ofiar. Ten niezwykle istotny problem został szczególnie

wyeksponowany przez Doktorantkę. Niewątpliwie zbrodnie popełnione na kobietach muszą budzić kategorię sprzeciw. W relacjach często bardzo intymnych zauważamy, że jest to raczej przekaz wtórny, a nie bezpośredni. Ten stan rzeczy jest jednak zrozumiały, bowiem bardzo trudno dzielić się wiedzą o tak wstrząsających przeżyciach, zwłaszcza w społeczności islamskiej. Nie powinno zatem dziwić, że respondentki uciekały od podejmowania wątku zbrodni gwałtów, starając się zwrócić tok rozmowy na masakrę w Srebrenicy i liczbę zabitych mężczyzn.

W zakończeniu dysertacji znalazło się podsumowanie wyników badań oparte o solidne podłoże teoretyczne. Większość wniosków ujętych w tej części rozprawy należy uznać za słuszne, w pełni oddające zamiar badawczy Doktorantki. Niezwykle istotny dla wspomnianego zamiaru jest cytat z badania zamieszczony na zakończenie rozprawy. Jednak zdaniem recenzenta powinien on być podany raczej na początku zakończenia.

Ponadto warta uwagi jest kwestia oceny wpływu postpamięci na kształtowanie poglądów o czasach wojny. Nie generuje wspomniana też pamięć postaw nacjonalistycznych, lecz jest tylko i wyłącznie jednym z ich czynników. O ile współcześnie ma ona mniejszy wpływ na postawy społeczne czy polityczne, to w określonych warunkach, np. nowego konfliktu stać się może czynnikiem dominującym. Doktorantka ponadto świetnie wychwyciła inny aspekt pamięci, który wywarł i nadal wywiera kluczowy wpływ na postawy młodych Boszniaków. Pierwszym z nich jest stały niepokój o przyszłość, zakorzeniony i wzmocniony przez pokolenie wojny oraz narrację o nieuchronnym konflikcie i sprawczej w nim roli Serbów. A drugi to poczucie ofiary – Boszniaka, pozostawionego samemu sobie, który musi walczyć o zachowanie życia rozumianego jako walka całego narodu.

Należy uznać, że większość problemów badawczych sformułowanych przez mgr Wasiak zostało rozwiązanych. W toku dalszych studiów warto byłoby uzupełnić szereg wątków związanych z prowadzonymi badaniami między innymi o punkt widzenia młodych Chorwatów czy Serbów. To porównanie narracji i poglądów z pewnością będzie prowadziło do kolejnych pytań i ciekawych refleksji.

Pracę uzupełnia aneks stanowiący ogólne dane respondentów badań terenowych przeprowadzonych przez Doktorantkę.

#### **Uwagi warsztatowe**

Jeśli chodzi o konstrukcję przypisów, to generalnie nie można wnosić większych zastrzeżeń, chociaż za pewne niedociągnięcie należy uznać niedostatek przypisów polemicznych, które są wskazane jako istotne w dysertacji doktorskiej.



Zauważalne jest natomiast to, że Autorka w przypisach nagminnie stosuje zapis, w którym tytuł dzieła przytaczanego jest we właściwym dla wydania języku, ale już miejsce zostało spolonizowane, np. M. Crotty, *The Foundations of Social Research Meaning and Perspective in the Research Process*, Londyn 1998 (p. 15 s. 9); M. Foucault, *The History of Sexuality: The Will to Knowledge: The Will to Knowledge*, Londyn 1998 (p. 27 s. 16); L. Silber, A. Littela, *The Bosnian War and Ethnic Cleansing*, Nowy Jork 2016; A. Maksić, *Ethnic Mobilization, Violence and Politics of Affect. The Serb Democratic Party and the Bosnian War*, Londyn 2017; M. Glenny, *The fall of Yugoslavia*, Londyn 1996. (p. 30 s. 17); R. Muratović, *Holokaust nad jevrejima i genocid nad Bosnjacima*, Sarajewo 2007 (p. 41 s. 20); A. Hinton, *Annihilating Difference The Anthropology of Genocide*, Londyn 2002. (p. 49 s. 21).

W tym ostatnim przypadku zapis w ogóle jest nieprawidłowy, bowiem jest to praca zbiorowa, a została ona wydana w Berkeley i Los Angeles. Przypis powinien zostać skonstruowany w następujący sposób: *Annihilating difference. The anthropology of genocide*, Alexander Laban Hinton (ed.) Berkeley and Los Angeles 2002.

Podobny błąd występuje w: p. 111, 114, s. 36, p. 115 s. 37; p. 124 s. 38 oraz w następujących przypadkach: S. Kardić, *The islamisation of Ottoman Bosnia: myths and matters*, Londyn 2017; D. Golańska, *Affective connections. Towards a New Materialist Politics of Sympathy*, Londyn-Nowy Jork 2017 (p. 60 s. 26); K.L. Klein, *From history to theory*, Kalifornia 2011 (p. 74 s. 29); R. Robertson, *Glocalization time-space and homogeneity-heterogeneity*, [w:] *Global modernities*, red. M. Featherstone, S. Lash, R. Robertson, Londyn 1995 (p. 78 s. 29; dodatkowo spolonizowano redaktorów monografii); S. Koren, *Politika povijesti u Jugoslaviji (1945-1960)*, Zagrzeb 2012 (p. 117 s. 37); E. Hobsbawm, *Izmišljanje tradicije*, [w:] *Kultura pamćenja i historija*. P. Nora, J. Assmann, S. Knapp, M. Ozouf, E. Hobsbawm, J. Young, E. François, E. Sundhaussen, C. Koonz, P. Boyer, I. Zerta, red. Brkljačić M, Prlenda S., Zagrzeb 2006 (p. 142 s. 41; konstrukcja przedmiotowego przypisu jest nieprawidłowa); C. Cartuh, *Inrtoduction*, [w:] *Trauma. Exploration in memory*, red. Cartuh C., Londyn 1995 (p. 186 s. 50); M. Filipović, *Sociopsihološka i antropološka analiza zločnicačok karaktera, osobito zločina ispolnienih prema Bošnjacima i Bošnjakinjama tokom srpske agresije na Bosnu i Hercegovinu*, [w:] *Molila sam ih da me ubiju. Zločin nad ženom Bosne i Hercegovine*, red. I. Ajanović, Sarajewo 1999 (p. 226 s. 59).



W pojedynczych przypadkach dokonano natomiast prawidłowego zapisu, jak np.: B. Glaser B., A. Strauss, *The Discovery of Grounded Theory*, Chicago 1967 (p. 19, s. 10; p. 187 s. 50) et passim.

Do innych usterek warsztatowych należy zaliczyć brak dat odczytu materiałów źródłowych pochodzących z Internetu jak np.: J. Assmann, *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura” 2003, J. Assmann, J., Czaplicka, *Collective memory and cultural identity*, [https://www.jstor.org/stable/488538?seq=1#page\\_scan\\_tab\\_contents](https://www.jstor.org/stable/488538?seq=1#page_scan_tab_contents) (p. 32 s. 18; p. 109 s. 35, p. 156 s. 45), zwłaszcza, że Doktorantka zastosowała prawidłową konstrukcję w przypadku (p. 62 s. 260): K. Kaniowska, *Antropologia i problem pamięci*, <http://cyfrowaetnografia.pl/dlibra/docmetadata?id=4942&from=publication>, s. 63, [dostęp: 03.10.2019].

W innych częściach pracy mgr Wasiak popełniła dość prozaiczne błędy konstrukcyjne, np. p. 182, s. 49, gdzie w następujący sposób przedstawiła źródła, na które się powołuje: M. Hirsch, L. Spitzer, *Ghosts of Home: The Afterlife of Czernowitz in Jewish Memory The Generation of Postmemory*, California 2010; M. Hirsch, *The Generation of Postmemory: Writing and Visual Culture After the Holocaust*, California 2012. Miejscem wydania nie jest, jak zapisała California, tylko w pierwszym przypadku Berkeley, natomiast w drugim New York.

Jednocześnie trzeba zauważyć, iż dysertacja została napisana poprawną polszczyzną, a treść pracy jest w przeważającej części zrozumiała i klarowana, choć zdarzają się drobne błędy językowe stylistyczne i gramatyczne, logiczne, interpunkcyjne, a także powtórzenia, kolokwializmy i konstrukcje publicystyczne.

Przykładem może być fragment: *Chorwacki reżyser jednak odwołał się od wyroku, w 2017 roku Trybunał ponownie rozpatrzył jego sprawę. 29 listopada 2017 roku sąd ogłosił podtrzymanie wyroku zbrodniarza. Wówczas Slobodan Praljak na sali sądowej wypił roztwór cyjanku, po czym od razu zmarł. Generalnie zażycie cyjanku z reguły kończy się śmiercią, ponadto Slobodan Praljak był generałem pułkownikiem armii chorwackiej. Faktem jest, że wykonywał zawód reżysera, jednak sądzony był jako wysokiej rangi oficer armii chorwackiej/szef sztabu HVO (p. 135 s. 39).*

Kolejny przykład: *Jednakże należy podkreślić, iż upadek Serbii pociągnął za sobą ogromne konsekwencje dla całego regionu, który stał się wtenczas ofiarą coraz częstszych osmańskich najazdów (s. 91)* Najpierw Doktorantka pisze o udziale wojsk bośniackich w bitwie na Kosowym Polu (notabene pozostała nierozstrzygnięta), a następnie o upadku Serbii. Konsekwencją rzeczzonej bitwy był schyłek państwowości serbskiej, a nie

bezpośredni jej upadek, a osmańskie wyprawy na Bałkany trwały przynajmniej od kilku dekad.

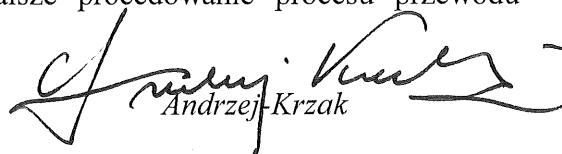
Ponadto zauważalny jest pewien brak znajomości słownictwa wojskowego: *...kraj ten nękany był najazdami sultańskich armii już od początku XIV wieku, jednakże w momencie najsilniejszego szturmego został zdobyty bez większych problemów* (s. 94). Szturmuje się rubież obrony, zamek, twierdzę, a nie kraj/państwo.

Podsumowując warstwę merytoryczną, metodologiczną i językową rozprawy, trzeba uwzględnić jej ciekawe elementy deskryptywne i eksplanacyjne, które stały się podstawą do stwierdzenia, że jest ona interesującym opracowaniem naukowym, wnoszącym nowe wartości do badań naukowych.

#### **Uwagi końcowe:**

Recenzowana dysertacja autorstwa mgr Katarzyny Wasiak jest stosunkowo dobrze przygotowana zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym. Treść rozprawy odpowiada jej tytułowi i jest zasadniczo zgodna z zamierzeniami Autorki zdefiniowanymi we Wstępie. Na uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka właściwie uzasadniła dobór podejść teoretycznych i metodologicznych oraz potrafiła je wykorzystać w procesie badań terenowych, które stanowią kluczową część doktoratu. Praca jest w miarę starannie napisana i pod względem edytorskim generalnie nie budzi zastrzeżeń (co już powyżej zaznaczono). Mimo krytycznych uwag i zastrzeżeń, zarówno co do sfery merytorycznej oraz warsztatowej, uważam, że recenzowana dysertacja spełnia wymogi pracy naukowej właściwej dla rozpraw doktorskich. Pragnę podkreślić, iż moja ocena wynika głównie z faktu, iż mgr Wasiak przedstawiła rozprawę, która w mojej opinii wnosi wkład w badania podstawowe i poszerzone, a tym samym w rozwój dyscypliny, co daje podstawę sądzić, iż Doktorantka po zakończeniu procedur będzie nadal systematycznie rozwijała swoją wiedzę i umiejętności metodologiczne, prowadząc badania naukowe.

Stwierdzam, że dysertacja mgr Katarzyny Wasiak spełnia podstawowe wymogi stawiane rozprawom na stopień naukowy doktora zawartym w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w związku z art. 179 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). W tym stanie rzeczy wnoszę o dalsze procedowanie procesu przewodu doktorskiego.

  
Andrzej Krzak

Warszawa, 8 sierpnia 2022 roku